

## Ziemiaństwo w XVIII-XIX w. Konferencja naukowa Radom 7 grudnia 2004

W dniu 7 grudnia 2004 r. staraniem Radomskiego Towarzystwa Naukowego i jego prezesa dr. Sebastiana Piętkowskiego oraz Muzeum Wsi Radomskiej i Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, odbyła się w siedzibie Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu konferencja naukowa p.t. *Przedstawiciele wielkiej własności ziemskiej wobec przemian społeczno-gospodarczych XVIII-XIX wieku*.

Prof. dr hab. Jerzy Piwek przedstawił ciekawy referat na temat: *Przedstawiciele wielkiej własności ziemskiej między Wisłą i Pilicą wobec postępu agrotechnicznego w pierwszej połowie XIX wieku*. Wskazał na szczególną rolę w tym procesie znanej rodziny arystokratycznej Małachowskich. Natomiast mgr Agnieszka Zarychta-Wójcicka zastanawiała się nad aktywnością gospodarczą Dembińskich herbu Rawicz w dobrach ziemskich województwa sandomierskiego w XVIII-XIX wieku, zwracając uwagę na rozwój wytwórczości żelaznej. Dr Wojciech Saleta, swoją uwagę skupił na aktywności posłów – przedstawicieli wielkiej własności ziemskiej województwa sandomierskiego i krakowskiego w sejmie powstańczym 1830-1831, a dr Andrzej Będziński przedstawił referat o wkładzie rodziny Gombrowiczów w rozwój przemysłu papierniczego w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku w okolicach Kielc i w Warszawie. Dr Mariusz Nowak poddał analizie *Działalność społeczno-polityczną właściciela dóbr sancygniowskich Andrzeja Deskura w drugiej połowie XIX wieku*, podkreślając wzajemne relacje między dworem i jego właścicielem a społecznością wiejską. Zwracał też uwagę na dobroczynną i charytatywną działalność Deskura, który wielokrotnie wspomagał ludność w jej trudnych życiowych sytuacjach.

Natomiast dr Sebastian Piętkowski przedstawił nader interesujące rozważania pt. *Działania administracji Królestwa Polskiego w sferze konfiskaty majątku Adama Jerzego Czartoryskiego po powstaniu listopadowym*. Szczególnie zaciekawienie zwróciło stwierdzenie Autora, że władze administracyjne Królestwa starały się odzyskać od Natalii Kickiej, wdowy po generale Ludwiku, właścicielki dóbr Suchowola w pow. radzyńskim, 1000 dukatów, które Czartoryski miał pożyczyć Ludwikowi Kickiemu, ale nie udało się tego uczynić mimo ponawianych prób przez odpowiednich urzędników. Podobnie postępowano wobec mieszczan radzyńskich, którym Czartoryski udzielił pożyczek w 1823 roku w wysokości od 1200 do 6000 złp na zagospodarowanie po wielkim pożarze miasta. Autor przypomniał także, że przepędzono z klucza końskowolskiego do miejscowości Turów, leżącej już w obrębie dóbr międzyrzeckich Konstantego Czartoryskiego około 5 tys. owiec, by ochronić je przed konfiskatą.

W swoim wystąpieniu pt. *Działalność społeczno-oświatowa ziemianek – arystokratek na pograniczu Podlasia i Lubelszczyzny w połowie XIX wieku* przywołałem zasługi w tym zakresie Aleksandry Potockiej żony Augusta Potockiego z Wilanowa, właścicielki dóbr międzyrzeckich, które nabyła od K. Czartoryskiego w 1844 roku; Elizy z Zamoyskich żony Leona Zenona Brzozowskiego, bogatego ziemianina z Podola, właścicielki, z działu rodzinnego dóbr Planta i Wiski a następnie także ekonomii wołyńskiej, byłych dóbr skarbowych Wielkiego Księstwa Litewskiego, leżących w starostwie brzeskim, a w państwie Obojga Narodów w powiecie radzyńskim; Natalii Kickiej, wdowy po generale Ludwiku, wpisanej w dzieje dóbr suchowolskich, wielkiej patriotki i wspomagającej włościan w swoich dobrach z wydzielonego specjalnie funduszu; Wandy Julianny z Potockich, 3<sup>o</sup> voto Caboga, właścicielki dóbr Milanów potem Rudzieniec, i zakupionych sąsiednich folwarków w Milanowie i Kopina, fundatorki szpitala dla ubogich chorych w Milanowie i kościoła rzymskokatolickiego, według projektu Markoniego; Amelii z Jezierskich Sewerynowej Łubieńskiej, posiadających dobra Kolano i Jabłoń; Elfrydy z Tyzenhauzów Augustowej Zamoyskiej, właścicielki dóbr ziemskich włodawskich i wreszcie Julii z hrabiów Małachowskich herbu Nałęcz Sewerynowej Biernackiej, z dóbr Siemień. Wymienione kobiety łączyła aktywność na polu wspierania edukacji miejscowej ludności wiejskiej, w znacznym stopniu unickiej (zakładaniu szkół i ich utrzymanie), organizacji ochronek dla dzieci dworskich i włościan, wspieranie budownictwa sakralnego (dobra w Milanowie i we Włodawie), szpitali ubogich (Milanów, Różanka), cywilizowanie włościan, widoczne w szczególności w dobrach Kolano – likwidacja kurnych chat, modernizacja własnych gospodarstw, dobrowolne zmniejszanie obciążeń pańszczyźnianych, przy równoczesnym, rygorystycznym ściąganiu powinności z włościan. Takie były wówczas uwarunkowania socjalne.

Aktywność dobroczynno-charytatywna i oświatowa biegła równoległe z realizacją zobowiązań włościan, wynikających z ustroju pańszczyźnianego na wsi.

Albin Koprukowniak  
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin)